

3 NARODZINY IMPERIUM RZYMSKIEGO

PRZYPOMNIJ SOBIE

1. Jakie ludy zamieszkiwały w starożytności Półwysep Apeniński?
2. Jakie techniki walki stosowali Grecy i Macedończycy?

■ PODBÓJ ITALII

Początkowo nic nie zapowiadało przyszłej wielkości Rzymu. Młoda republika była niewielkim miastem-państwem, które ze zmiennym szczęściem toczyło w V–IV w. p.n.e. walki z sąsiadami. Rzymianie stopniowo podporządkowywali sobie Etrusków oraz plemiona latyńskie. Powiększali obszar swojego państwa, a ich zapał do dalszych podbojów zwiększały podziały ziemi skonfiskowanej pokonanym ludom. Ekspansję tę zahamował dopiero najazd przybyłych zza Alp Galów. W 390 r. p.n.e. rozbili oni rzymską armię, spustoszyli Lacjum i zajęli Rzym. Po tej porażce Rzymianie przez kilkadziesiąt lat odbudowywali swoją utraconą pozycję polityczną w Italii. W 348 r. p.n.e. udało im się powstrzymać kolejny najazd Galów, a 10 lat później – ostatecznie podporządkować sobie **Latynów**. Część z nich otrzymała rzymskie obywatelstwo, co znacznie zwiększyło liczebność armii oraz możliwości dalszej ekspansji.

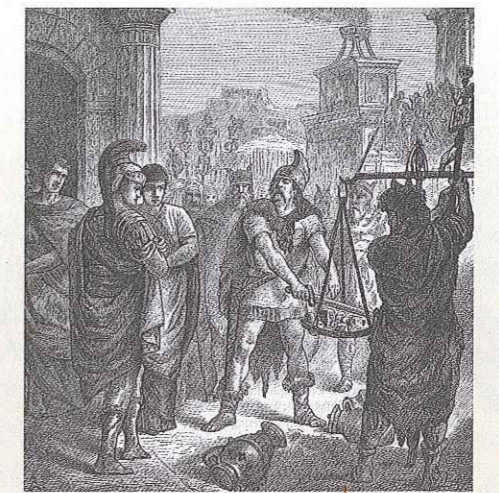
Groźnym konkurentem Rzymu stał się bitny lud **Samnitów**, który opanował żyzną Kampanię. Rzymianie stoczyli z tymi plemionami trzy ciężkie wojny i ponieśli w nich dotkliwe porażki. Mimo wielkiej klęski w bitwie w wąwozie leżącym koło Caudium w 321 r. p.n.e. nie dali za wygraną. Ostatecznie zwyciężyli Samnitów oraz sprzymierzonych z nimi Galów i Etrusków na początku III w. p.n.e. Podporządkowali sobie wówczas środkową oraz północną Italię.

WARTO WIEDZIEĆ

Vae victis!

Galowie, którzy w 390 r. p.n.e. najechali Italię i spustoszyli Rzym, wycofali się za Alpy dopiero po uzyskaniu znacznego okupu. Według opowieści przytoczonej przez Liwiusza najeźdźcy przejmujący dostarczone przez Rzymian złoto posługiwali się sfalszowanymi odważnikami. Gdy Rzymianie poskarżyli się na to ich wodzowi, dorzucił on na szalę wagi z ciężarkami swój miecz i wypowiedział słowa: *Vae victis!* (z łac. 'biada pokonanym!').

? Jakie jest współczesne znaczenie sformułowania *gloria victis*?



Scena płacenia okupu przez Rzymian.

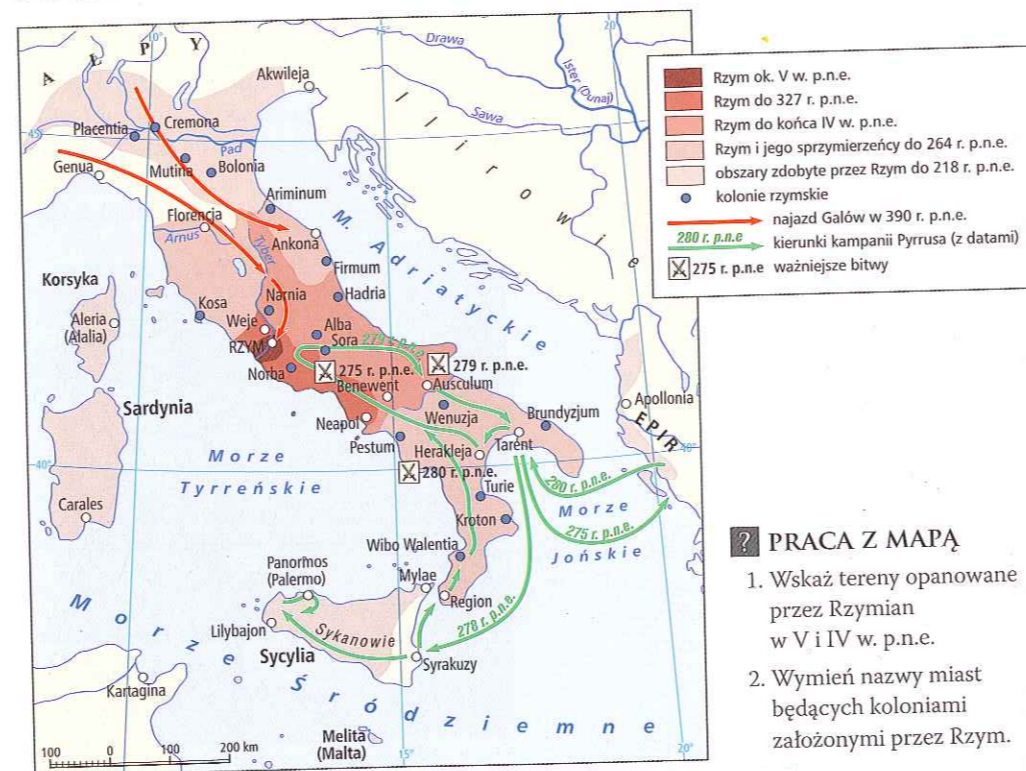
■ rycina, Niemcy, XIX w.

Na początku III w. p.n.e. Rzymianie postanowili podbić miasta greckie leżące na południu. Sprowokowali wojnę z najpotężniejszym z nich, **Tarentem**, po którego stronie w 281 r. p.n.e. opowiedział się król Epiru, **Pyrrus**, uchodzący za jednego z najwybitniejszych wodzów swoich czasów. Planował on zdobyć wpływy nie tylko w Italii, lecz także na Sycylii. Wykorzystał nieznane Rzymianom słonie bojowe, dzięki czemu pokonał ich w 280 r. p.n.e. w bitwie pod Herakleą. W stoczonym rok później bitwie pod Ausculum również zwyciężył Rzymian, ale poniósł dotkliwe straty (o takim zwycięstwie mówi się „pyrrusowe”). Miał nawet powiedzieć: *Jeśli jeszcze w jednej bitwie zwyciężymy Rzymian, to zupełnie zginiemy*. Wskutek nieporozumień z sojusznikami Pyrrus po niedługim czasie opuścił Italię. Przez kilka lat jego żołnierze walczyli po stronie Greków przeciwko Kartagińczykom na Sycylii. Gdy w 275 r. p.n.e. Pyrrus wrócił do Italii, doszło do bitwy pod Benewentem, zakończonej sukcesem Rzymian. Po klęsce wódz musiał wycofać się do Epiru. Niedługo potem poddał się Tarent, a po nim ostatnie ognisko oporu – etruskie miasto Volsinii. Tym samym w **264 r. p.n.e.** rzymski podbój Półwyspu Apenińskiego dobiegł końca.



Pyrrus, król Epiru, który przeszedł do historii w związku z „pyrrusowym” zwycięstwem nad Rzymianami. Pokonał ich, ale okupił to tak wielkimi stratami, że w istocie stracił szansę na ostateczny sukces.
■ rzeźba, Grecja, IV w. p.n.e.

ITALIA W V–III WIEKU P.N.E.



PRACA Z MAPĄ

- Wskaż tereny opanowane przez Rzymian w V i IV w. p.n.e.
- Wymień nazwy miast będących koloniami założonymi przez Rzym.

ITALIA PO PODBOJACH RZYMSKICH

Po podboju Italii Rzymianie musieli rozwiązać problem organizacji jej terenów. W trakcie ekspansji na zajmowanych obszarach wprowadzano różne rozwiązania prawne. Część zdobytych ziem (łac. *ager publicus*) przeszła na własność państwa rzymskiego, które rozdzieliło je między obywateli. Na skonfiskowanych terenach położonych z dala od Rzymu zakładano zasiedlane przez Rzymian kolonie (łac. *colonia*) oraz osady wojskowe. Większość mieszkańców Italii zyskała status **sprzymierzeńców**. Zobowiązano ich do służby wojskowej w osobnych oddziałach. Cieszyli się niezależnością w swoich osadach, ale nie mogli zawierać między sobą układów. Latynom, którzy najwcześniej zostali sojusznikami Rzymu, oraz niewielkiej części pozostałych ludów Italii przyznano ograniczone prawa obywatelskie. Zgodnie z tzw. prawem latyńskim uczestniczyli oni w procesach sądowych oraz prowadzili działalność gospodarczą tak samo jak Rzymianie. Małżeństwa latyńsko-rzymskie traktowano jak rzymskie. Sprzymierzeńcy nie mieli wprawdzie praw politycznych, jednak mogli je nabyć, jeśli podjęli decyzję o przeniesieniu się do Rzymu na stałe.

ARMIA RZYMSKA

Podstawowymi obowiązkami obywateli Rzymu były płacenie podatków oraz służba wojskowa. O sukcesach Rzymian w znacznej mierze zadecydowała właśnie potęga ich armii. Służyli w niej obywatele w wieku od 17 do 46 lat, spełniający kryterium majątkowe. Czas służby zależał od długości prowadzonej kampanii – najczęściej wynosił kilka miesięcy. Każdy żołnierz musiał zapewnić sobie uzbrojenie. Najbogatsi obywatele odbywali służbę jako **jeźdźcy (ekwici)**. Trzon armii stanowili średnio zamożni chłopcy, tworzący lekko- oraz ciężkozbrojną **piechotę**.

Najmniejszą jednostką wchodzącą w skład legionu była **drużyna**, licząca ośmiu żołnierzy, którzy na wojnie mieszkali w jednym namiocie. **Centurię**, dowodzoną przez doświadczonego żołnierza zwanego centurionem, tworzyło 10 takich jednostek. Dwie centurie składały się na **manipuł**, a 30 manipułów – na **legion**.

Legion liczył zazwyczaj ok. 4500 żołnierzy. Oprócz 3000 ciężkozbrojnych piechurów w jego skład wchodziło 300 jeźdźców oraz 1200 żołnierzy piechoty lekkozbrojnej. Towarzyszyli im inżynierowie, medycy, kapłani, muzycy i rachmistrzowie. Naczelne dowództwo należało do konsulów. Każdy z nich dowodził siłami złożonymi z co najmniej dwóch legionów, do których dołączano wojska sprzymierzonych (łac. *auxilia*). Jeśli armie obu konsulów połączyły się, sprawowali oni dowództwo na zmianę, wspomagani przez legatów i trybunów wojskowych.

W wojsku rzymskim obowiązywała ścisła dyscyplina, a wódz miał władzę absolutną. Za przewinienia indywidualne żołnierzy chłostano. Oddziałom, które zhańbiły się tchórzostwem, groziła decymacja, czyli stracenie co dziesiątej osoby. Odwagę i przykładowe wykonywanie obowiązków nagradzano awansami, srebrnymi lub złotymi napierśnikami, ozdobnymi włóczniami oraz wieńcami. Zwycięskiemu wodzom przysługiwało prawo do uroczystego wjazdu do Rzymu, czyli **triumfu**, a za mniejsze zwycięstwa – do owacji.

Figurka przedstawiająca wojownika latyńskiego znajduje się w Muzeum Cywilizacji Rzymskiej.

■ rzeźba z brązu, Italia, IV w. p.n.e.



LEGIONY RZYMSKIE

Rzymianie chętnie przejmowali od przeciwników nowe sposoby walki, rozwiązania taktyczne i uzbrojenie. Po klęskach poniesionych podczas wojen samnickich zrezygnowali z nieprzydatnej w górskich warunkach taktyki falangi i zastąpili ją szykiem manipularnym.

1. Jazda w każdym z legionów składała się z 10 oddziałów, liczących po 30 żołnierzy. W trakcie bitwy ustawiano ją na skrzydłach, gdzie miała ochraniać główne siły przed okrążeniem. Podczas przemarszu wojsk wykonywała przede wszystkim zadania rozpoznawcze.



2. Velites to lekkobrojni piechurzy, którzy na początku bitwy zajmowali miejsca przed linią manipułów i rozpoczynali walkę – obrzucali wrogów oszczepami, ranili ich kamieniami wyrzucanymi z proc oraz strzałami wypuszczanymi z łuków. Nie mieli zbroi ani hełmów; do ochrony służyły im wyłącznie okrągłe tarcze. Po przeprowadzonym ataku wycofywali się na tyły lub skrzydła armii i ochraniali tam główne siły.

174

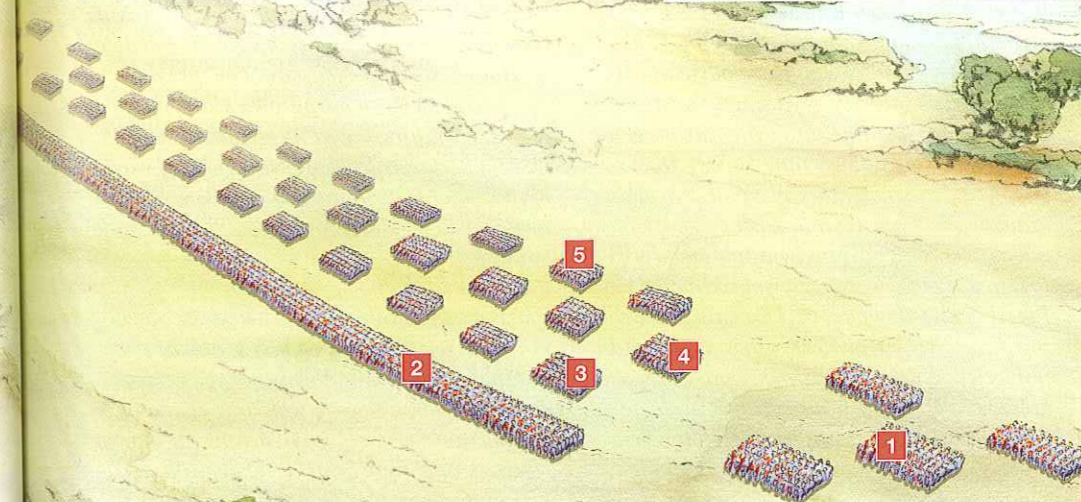


3. Hastati to najmłodszy (17–24 lata), najmniej doświadczeni legionieści, którzy walczyli w pierwszym szeregu manipułów. Uzbrojenie takiego żołnierza składało się z krótkiego miecza (łac. *gladius*) oraz dwóch oszczepów (łac. *pilum*). Do ochrony służyły mu hełm, owalna tarcza (łac. *scutum*) i mosiężny napierśnik.

Szyk manipularny umożliwiał sprawniejsze manewrowanie w trudnym terenie. Pozwalał również na szybkie wycofanie żołnierzy z pierwszych szeregów oraz zastąpienie ich legionistami z drugiej linii. W pierwszych dwóch szeregach ustawiano młodszych żołnierzy, nazywanych *hastati* i *principes*, trzecią linię tworzyli zaś najbardziej doświadczeni legionieści – *triarii*. Przed piechurami ciężkobrojni stali lekkobrojni *velites*. Pozycje na skrzydłach zajmowała jazda.

PRACA Z INFOGRAFIKĄ

1. Porównaj rzymskie i greckie sposoby walki.
2. Wyjaśnij, dlaczego najbardziej doświadczeni legionieści byli umieszczani w ostatniej linii szyku.



4. Principes zajmowali miejsce w drugiej linii szyku. Byli to nieco starsi legionieści (24–27 lat), mieli znaczne doświadczenie bojowe. Ich uzbrojenie przypominało ekwipunek żołnierzy z pierwszego szeregu, jednak zamiast napierśników nosili wążące ok. 15 kg kolczugi. Jeśli zachodziła konieczność ich udziału w bitwie, wchodzili między manipuły pierwszego szeregu, tworzyli jedną linię z *hastati* i walczyli w podobny sposób.



5. Triarii stanowili grupę najbardziej doświadczonych legionistów (powyżej 27 lat). Walczyli w ostatniej linii manipułów. Uzbrojenie takiego wojownika stanowiły miecz oraz włócznia (łac. *hasta*), wykorzystywana do walki wręcz. Ochronę zapewniały mu tarcza, kolczuga oraz hełm. *Triarii* brali udział w bitwie tylko w ostateczności – stąd rzymskie powiedzenie: „Sprawa doszła do *triarii*”, oznaczające bardzo ciężką sytuację.

175

TRIUMF RZYMSKIEGO WODZA

Appian z Aleksandrii (ok. 100–180 r. n.e.) przedstawił w *Historii rzymskiej* dzieje obszarów wchodzących w skład imperium. Zamieścił tam również opis triumfu rzymskiego wodza.

Wszyscy są przybrani w wieńce. Pochód otwierają trębacze i wozy z łupami. Z kolei niosą wieże przedstawiające zdobyte miasta, malowidła i obrazy wydarzeń, następnie złoto i srebro w stanie surowym oraz przebite na pieniądze, tudzież inne rzeczy tego rodzaju, dalej wieńce, którymi za męstwo obdarzają wodza czy to miasta, czy sprzymierzeńcy, czy wreszcie podwładne mu wojsko. Potem idą białe woły, a za wołami słonie [...]. Przed samym wodzem kroczą liktorowie przybrani w purpurowe szaty i gromada przygrywających na cytrach i piszczałkach, którzy podobnie jak w uroczystych pochodach etruskich są przepasani i mają złote wieńce na głowach [...]. Za nimi idzie gromada ludzi z kadzielnicami, a następnie wśród dymu

kadzidel wódz na rydwanie pomalowanym różnymi barwami, mając na głowie wieńce ze złota i kosztownych kamieni, przybrany obyczajem ojców w purpurową szatę, na której są wyhaftowane złote gwiazdy; w ręce trzyma berło z kości słoniowej i gałązkę wawrzynu, którą Rzymianie z dawien dawna uważają za oznakę zwycięstwa. Razem z nim zajmują miejsce na wozie synowie i córki, a na luźnych koniach po obu stronach siedzą spokrewnieni z nimi młodzieńcy. Za wozem idą pisarze, służący i żołnierze straży przybocznej, którzy mu towarzyszyli w czasie wojny. Za nimi ciągnie wojsko w centuriach i kohortach, wszyscy z wieńcami na głowie i gałązkami wawrzynu w rękach, najdzielniejsi niosą ponadto nagrody zwycięstwa.

Źródło: Appian, *Historia rzymska*, tłum. L. Piotrowicz, Wrocław 1957, t. 1, s. 159–160.

? PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

1. Omów przebieg triumfu.
2. Podaj współczesne znaczenie słowa „triumf”.

Po podboju Italii Rzymianie dysponowali armią składającą się z ok. 500 tys. żołnierzy – własnych i sprzymierzonych. Żadne z ówczesnych państw nie mogło zmobilizować podobnych sił. Gdy Rzymianie tracili jedną armię, wystawiali kolejną, podczas gdy ich przeciwnicy najczęściej mieli problemy z uzupełnieniem strat. O wyższości militarnej Rzymu nad innymi państwami, których wojska tworzyli przede wszystkim najemnicy, decydowały też obywatelsko-chłopski skład armii oraz osobiste zainteresowanie żołnierzy wynikiem wojny.

■ POCZĄTKI WOJEN PUNICKICH

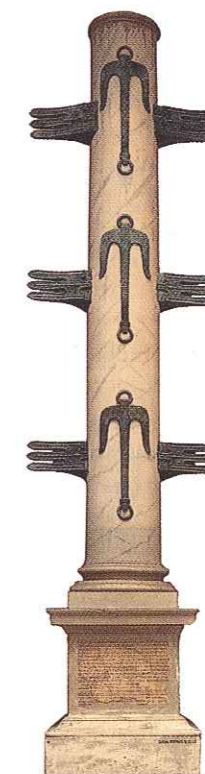
Po zakończeniu podboju Italii elity rzymskie zgodnie uznały, że konieczna jest dalsza ekspansja. Kontrowersje budził jedynie jej kierunek. Część Rzymian myślała o podbojach na północy, w Galii Przedalpejskiej, inni zaś – o działaniach zbrojnych na **Sycylii**. Wybór tej drugiej koncepcji oznaczał wojnę z Punijczykami, jak Rzymianie zwykli nazywać mieszkańców fenickiej **Kartaginy**.

Pretekst do włączenia się w rywalizację o Sycylię dali Rzymianom Mamertyni – italscy najemnicy, którzy po zakończeniu wojny pomiędzy Grekami a Kartagińczykami zagarnęli Messynę i rozpoczęli rabowanie pozostałych sycylijskich miast. Gdy znaleźli się w trudnej sytuacji, poprosili Rzymian o pomoc zbrojną. Część rzymskich senatorów uznała ewentualną interwencję za akt nieuzasadnionej agresji wobec Kartaginy (Sycylia znajdowała się w strefie jej wpływów).

Znaleźli się i tacy, którzy uważali, że akcja ta leży w interesie Rzymu. Decyzja o udzieleniu Mamertynom pomocy doprowadziła w 264 r. p.n.e. do wybuchu I wojny punickiej. Kartagińczycy dysponowali olbrzymią flotą, Rzymianie zaś – znakomitą armią lądową. Początkowo rzymskie legiony odniosły na Sycylii kilka zwycięstw, lecz wkrótce zostały odcięte od Italii przez okręty wroga. W tej sytuacji Rzymianie szybko zbudowali własną flotę wojenną. Wyposażyli swoje okręty w urządzenia do abordażu, dzięki czemu ich żołnierze mogli w trakcie bitwy przechodzić na nieprzyjacielskie jednostki i walczyć wręcz. Mimo braku doświadczenia Rzymianie już w **260 r. p.n.e.** odnieśli pierwsze zwycięstwo nad Kartagińczykami w bitwie morskiej **pod Mylae**. Walki toczono ze zmiennym szczęściem przez 20 lat. Dopiero porażka kartagińskiej floty w **241 r. p.n.e.** w bitwie **koło Wysp Egadzkich** sprawiła, że Punijczycy poprosili o pokój. Na jego mocy musieli oddać Rzymianom swoje posiadłości sycylijskie, zwolnić bez okupu jeńców oraz zapłacić odszkodowanie. Po zwycięstwie w I wojnie punickiej Rzym stał się potęgą morską i zyskał swoje pierwsze prowincje.

Kolumna rostrata upamiętniała zwycięstwo w bitwie morskiej. Umieszczano na niej fragmenty dziobów (łac. *rostra*, stąd nazwa) okrętów przeciwnika. Zdjęcie przedstawia rekonstrukcję kolumny wzniesionej po zwycięstwie Gajusza Duiliusza nad Kartagińczykami pod Mylae w 260 r. p.n.e.

■ kolumna kamienna, Rzym, XX w.



■ Kartagina

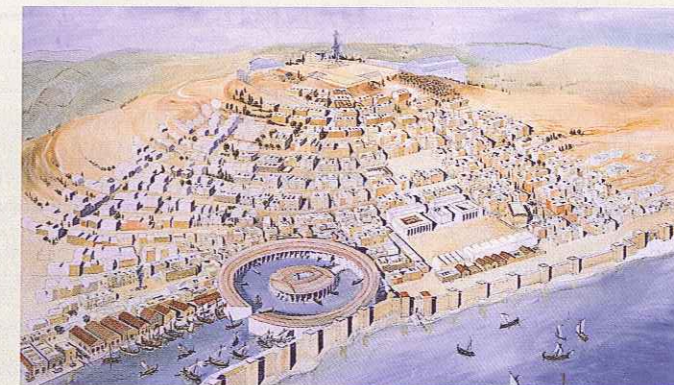
Zgodnie z tradycją, Kart Hadaszt (dosłownie: 'nowe miasto'), czyli Kartaginę, założyli w 814 r. p.n.e. fenicyjcy osadnicy z Tyru. Z czasem stała się ona potęgą gospodarczą i polityczną w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego. Źródłami jej bogactwa były handel morski oraz rozwinięte rolnictwo. Kartagińczycy wymieniali towary z mieszkańcami krajów spoza basenu Morza Śródziemnego. Wyprawiali się nawet za „słupy Heraklesa” (tak Grecy nazywali Gibraltar), na Wyspy Brytyjskie oraz zachodnie wybrzeże Afryki. Podporządkowali sobie znaczny obszar Afryki Północnej, Sardynię, Korsykę oraz część Sycylii, na której rywalizowali z Grekami. Stworzone przez nich państwo miało ustrój oligarchiczny.

Władzę w nim sprawowali dwaj wybierani na rok urzędnicy, zwani sufetami, a także rada starszych oraz zgromadzenie obywateli.

Kartagina w III w. p.n.e.

– współczesna rekonstrukcja. Za murami miejskimi widać charakterystyczny okrągły basen portowy.

■ ilustracja współczesna



? Odszukaj w dostępnych źródłach informacje o najdalszych wyprawach kartagińskich żeglarzy.

■ II WOJNA PUNICKA

Ani ciężkie warunki pokoju, ani nawet zagarnięcie przez Rzymian w kolejnych latach Sardynii i Korsyki nie zniechęciły Kartagińczyków. Dowodzeni przez Hamilkara Barkasa, systematycznie odzyskiwali oni swoją potęgę dzięki wyprawom na tereny zasobnej w kruszce Hiszpanii. Zawarli z Rzymianami układ, na mocy którego wpływów obydwu państw miała stanowić rzeka Ebro. Wkrótce jednak Rzymianie złamali ten traktat – zawarli przymierze z mieszkańcami miasta Sagunt, położonego po stronie kartagińskiej. W 219 r. p.n.e. Hannibal, syn Hamilkara Barkasa, zaatakował i zdobył nieloyalne miasto. Rzymianie uznali to za powód do wojny (łac. *casus belli*). W 218 r. p.n.e. rozpoczęła się II wojna punicka.

Rzymianie zamierzali wysłać swoje wojska przez Galię do Hiszpanii, a także uderzyć na Afrykę Północną. Jednak nie zdążyli tego uczynić. Jako pierwszy zaatakował Hannibal, który tuż po rozpoczęciu walk wyruszył na czele zaprawionej w bojach armii, liczącej ok. 50 tys. ludzi, przez Pireneje i Alpy do Italii. Jego wkroczenie od północy do Galii Przedalpejskiej zupełnie zaskoczyło Rzymian – wysłane przeciwko niemu wojska zostały rozbite, a do armii Hannibala zaczęli się przyłączać zamieszkujący te tereny Galowie. Rok później Kartagińczyk ponownie rozbił Rzymian w bitwie nad Jeziorem Trazymeńskim. Zginęło wówczas 15 tys. rzymskich żołnierzy oraz dowodzący nimi konsul.

Ogłoszony dyktatorem Fabiusz Maksymus nie wierzył w możliwość pokonania wojsk Hannibala w walnej bitwie, dlatego unikał bezpośredniego starcia z nimi, przez co zyskał przydomek „Kunktator” (z łac. 'ten, który zwleka') i naraził się na niechęć rzymskiego społeczeństwa. Nowi konsulowie, Lucjusz Emiliusz Paulus oraz Gajusz Terencjusz Warron, zgromadzili 90 tys. żołnierzy. Zamierzali zadać Hannibalowi ostateczną klęskę.

Do rozstrzygającej bitwy doszło w 216 r. p.n.e. pod Kannami. Hannibal wzmocnił swoje oddziały na skrzydłach i jednocześnie osłabił środek. Pod naporem legionistów oddziały kartagińskie znajdujące się w centrum zaczęły się cofać. Manewr ten umożliwił oskrzydlenie sił rzymskich przez jazdę punicką. Wojska Rzymian, otoczone ze wszystkich stron w efekcie manewru Hannibala, poniosły straszliwą klęskę. Zginęło być może nawet 50 tys. Rzymian. Straty punickie były znacznie mniejsze – pod Kannami śmierć poniosło zaledwie 7000 żołnierzy Hannibala.

Rzym znalazł się w krytycznym położeniu. Na domiar złego na stronę Hannibala przeszło wielu Italików. Jednak wódz kartagiński nie wykorzystał sukcesu i nie ruszył na Rzym. Jego wyczerpane wojska pozostały w południowej Italii, gdzie w następnych latach przeszły do defensywy. W tym czasie Rzymianie odbudowali swoją armię. Przekonani, że w Italii nie

HANNIBAL

247–183 r. p.n.e.

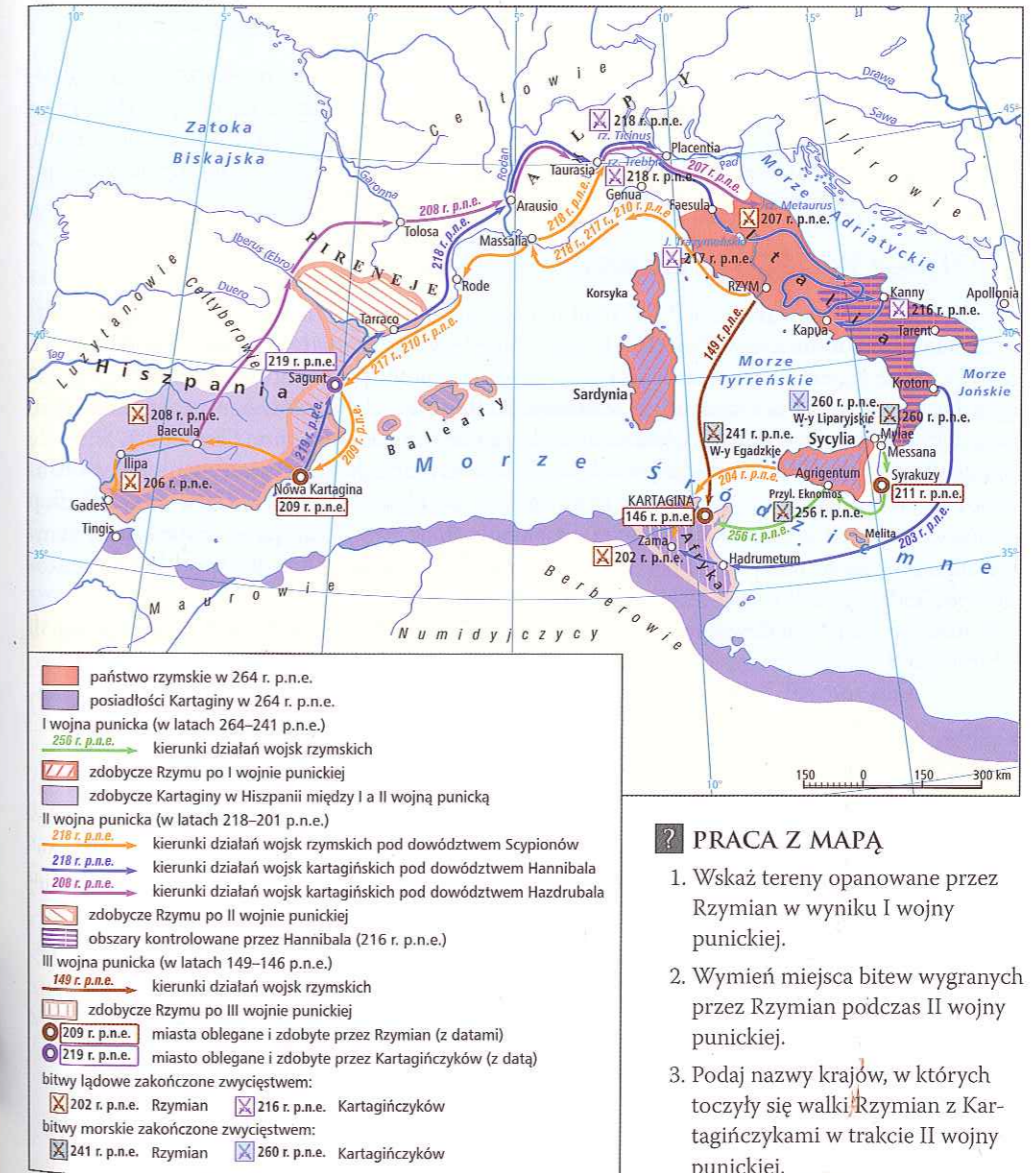
Wybitny wódz kartagiński, pochodzący z arystokratycznego rodu Barkasów. W dzieciństwie towarzyszył swojemu ojcu, Hamilkarowi Barkasowi, w wyprawie do Hiszpanii. Samodzielne dowództwo objął w 221 r. p.n.e. Podczas II wojny punickiej wielokrotnie zwyciężał Rzymian. W 211 r. p.n.e. pojawił się pod Rzymem. Wywołał popłoch wśród mieszkańców miasta. Powstała wówczas sentencja: *Hannibal ante portas!* ('Hannibal u bram!'). Hannibal przegrał jedynie bitwę pod Zamą, która zadecydowała

o wyniku całej wojny. Po zakończeniu walk nadal sprawnie rządził Kartaginą. Zaniepokojeni tym Rzymianie zażądali jego wydania. W tej sytuacji Hannibal uciekł na Wschód. Najpierw wspomagał króla Syrii Antiocha III, a gdy ten został pokonany przez Rzymian, Hannibal udał się do Bitynii. Kiedy dowiedział się, że Rzymianie negocjują warunki jego wydania, popełnił samobójstwo – zażył otrzymaną od ojca truciznę, którą nosił w pierścieniu.



pokonają wojsk Hannibala, zaczęli atakować Kartagińczyków na innych terenach. W 214 r. p.n.e. uderzyli na sprzymierzone z nimi Syrakuzy, a w 210 r. p.n.e. rozpoczęli działania ofensywne w Hiszpanii. Zgromadzonymi tam wojskami dowodził młody Publiusz Korneliusz Scypion. Jego kampania zakończyła się sukcesem – Rzymianie opanowali wszystkie posiadłości punickie w Hiszpanii. W tym czasie pozbawiony wsparcia Hannibal nadal przebywał w Italii. Po sukcesach w Hiszpanii Scypion wyruszył ze swoimi legionami do Afryki. W tej sytuacji władze Kartaginy w 203 r. p.n.e. wezwały tam Hannibala. Do decydującej bitwy doszło w 202 r. p.n.e. pod Zamą. Zakończyła się ona klęską Hannibala. Pokonanym Kartagińczykom Rzymianie podyktowali surowe warunki pokoju. Odebrano im wszystkie posiadłości zamorskie i afrykańskie oraz nakazano zapłatę olbrzymiego odszkodowania wojennego. Ponadto nie mogli oni posiadać floty i większej armii oraz przyłączać do swojego państwa nowych ziem.

WOJNY PUNICKIE



PRACA Z MAPĄ

1. Wskaż tereny opanowane przez Rzymian w wyniku I wojny punickiej.
2. Wymień miejsca bitew wygranych przez Rzymian podczas II wojny punickiej.
3. Podaj nazwy krajów, w których toczyły się walki Rzymian z Kartagińczykami w trakcie II wojny punickiej.



Stonie bojowe

ze względu na swoje rozmiary oraz siłę były wykorzystywane w wielu bitwach. Ich efektywność była jednak różnicowana. Najślynniejszy i najbardziej spektakularny stał się ich udział w kampanii Hannibala.

■ rycina, Francja, XVII w.

Choć Kartagina straciła możliwości rozwoju i przestała zagrażać Rzymowi, część jego mieszkańców pałała chęcią unicestwienia jej. Pół wieku później Rzymianie rozpoczęli **III wojnę punicką**. Po trzyletnim oblężeniu w **146 r. p.n.e.** zdobyli bohaterstwo broniące się miasto, zburzyli je, a ocalałą ludność sprzedali w niewolę. Tereny byłej Kartaginy zaorano i poświęcono podziemnym bogom, aby nikt nigdy się tam nie osiedlił.

■ PODOBÓJ PAŃSTW HELLENISTYCZNYCH

Po zakończeniu wojen punickich Rzymianie postanowili rozprawić się z dawnymi sojusznikami Hannibala, m.in. z macedońskim królem Filipem V. Stoczono **trzy wojny macedońskie**. W 196 r. p.n.e. Rzymianie pokonali Macedończyków w bitwie pod Kynoskefalaj. W 197 r. p.n.e. ogłosili podczas **igrzysk istsmijskich „wolność Hellenów”**. Dla Greków oznaczała ona koniec zwierzchnictwa macedońskiego, któremu podlegali od czasów bitwy pod Cheroneją. Nie była to jednak niepodległość – Grecja przechodziła bowiem do rzymskiej strefy wpływów. Ostateczny upadek Macedonii nastąpił w **168 r. p.n.e.**, po klęsce jej wojsk w bitwie pod Pydną. Królestwo przestało istnieć – stało się rzymską prowincją. Wszystkie państwa oraz ludy sympatyzujące z Macedończykami zostały przykładowo ukarane. Najgorszy los spotkał Epir, z którego pochodził m.in. Pyrrus.

W następnych latach Rzymianie kontynuowali wschodnią ekspansję. W 190 r. p.n.e. pokonali w bitwie pod Magnezją wojska Antiocha III z dynastii Seleukidów i w ten sposób osłabili jego potężne państwo. Król Pergamonu sam zapisał w 133 r. p.n.e. swój kraj w testamencie republiki rzymskiej. Równocześnie Rzymianie powiększali swoje posiadłości w Hiszpanii i południowej Francji (Galia Narbońska).

W 146 r. p.n.e., kiedy Rzymianie burzyli Kartaginę, Grecy wznieśli powstanie. Zostali jednak pokonani, a najwspanialsze miasto ówczesnej Grecji, Korynt, zrównano z ziemią. Zaledwie 50 lat po ogłoszeniu „wolności Hellenów” Grecję całkowicie podporządkowano Rzymowi – podobnie jak wcześniej Macedonię.



Publiusz Korneliusz Scypion (235–183 r. p.n.e.) zwany jest również Scypionem Afrykańskim Starszym. Przydomek „Afrykański” (łac. *Africanus*) zawdzięczał zwycięstwu nad Hannibalem w II wojnie punickiej. Zaadoptowany przez syna wodza, Scypion Afrykański Młodszy, otrzymał taki sam przydomek po pokonaniu Kartaginy w III wojnie punickiej.

■ rzeźba marmurowa, Italia, II w. p.n.e.

180

■ IMPERIUM ROMANUM

Podboje z II w. p.n.e. doprowadziły do powstania **Imperium Romanum**. Pojęciem tym określano wówczas całe terytorium podlegające władzy Rzymian. Nowe obszary nazywali oni prowincjami. Formalny status tych ziem określał wódz, który je zajął, a później zatwierdzał go senat. Wolni mieszkańcy prowincji stawali się tzw. sprzymierzeńcami lub – częściej – poddaniymi Rzymu. Ci pierwsi byli zwolnieni z płacenia **daniny**, ale musieli wystawiać oddziały wojskowe, drudzy zaś nie służyli w wojsku, jednak uiszczali daninę (łac. *tributum*).

Zarząd prowincji powierzano konsulom i pretorom, którzy zakończyli swoją kadencję w Rzymie. O przydziale funkcji decydował senat. Zdarzało się, że zainteresowani ustalali ich obsadzenie między sobą lub w wyniku losowania. **Namiestników** wyznaczano na rok, ale najczęściej senatorowie przedłużali im urzędowanie. Utrwaliła się praktyka, że po sprawowaniu przez rok honorowo, a zatem bez wynagrodzeń, funkcji urzędniczych rzymscy arystokraci piastowali przez trzy lata intratne stanowiska namiestników. Wspierali ich wyznaczani również przez senat legaci oraz młodzi Rzymianie, którzy w ten sposób zdobywali doświadczenie w administracji.

Oddelegowanie namiestników do odległych prowincji sprzyjało malwersacjom i **korupcji**. Dostawali oni na utrzymanie siebie oraz swoich współpracowników znaczne sumy ze skarbu państwa, które w całości sobie przywłaszczali. Ponadto zmuszali mieszkańców prowincji do płacenia okupów za zwolnienie ze spełniania celowo na nich nakładanych uciążliwych obowiązków, grabili dzieła sztuki zgromadzone w świątyniach i domach prywatnych, a wyroki w sprawach sądowych ferowali zależnie od nielegalnych korzyści majątkowych. Tam, gdzie takie działania narażały ich na ryzyko, prowadzili interesy za pośrednictwem podstawionych osób.

W połowie II w. p.n.e. w Rzymie ustanowiono wprawdzie stałe trybunały, które miały sądzić namiestników za zdzierstwo, ale nie przyniosło to wielkich zmian. Zasiadali w nich bowiem senatorowie, często koledzy oskarżonych namiestników, z pobłażaniem odnoszący się do ich występków i znani z przekupności. Co więcej, procedura dochodzenia sprawiedliwości przez mieszkańców prowincji była długotrwała i trudna do zrealizowania, a złamanie solidarności nobilów przysparzało wielu trudności. Świadectwem może być afery Werresa, namiestnika Sycylii w latach 73–71 p.n.e. Oskarżony otwarcie przyznał, że przez trzy lata zdobył 40 mln sestercji. Jak twierdził, zachował dla siebie dochody z jednego roku, a pozostałe przeznaczył dla swoich protektorów oraz sędziów. Mimo to nie poniósł wielkiej kary. Uniknął nawet procesu dzięki dobrowolnemu udaniu się na wygnanie do Galii.

ĆWICZENIA

1. Opisz etapy podboju Italii przez Rzymian.
2. Wyjaśnij przyczyny sukcesu rzymskiej ekspansji.
3. Omów organizację i uzbrojenie legionistów.
4. Przedstaw przebieg oraz skutki wojen punickich.
5. Wymień główne etapy tworzenia Imperium Rzymskiego.

DLA ZAINTERESOWANYCH

K. Kęciek, *Dzieje Kartagińczyków*, Warszawa 2003.

M. Piegdoń, *Galia Przedalpejska*, Kraków 2009.

M. Wolny, *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*, Olsztyn 2007.